

CONIECZESTOGHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Iszewizm a Liga Narodów

razde posiedzenie Rady Ligi Narodów, nie wyłączać ostatniego, zamyka, bywa wyrażeniem pobożnego życzenia, aby w najbliższej przyszłości połączyły się Stany Zjednoczone i Rosyjska.

Jedno i drugie, zdaje się na dłuższy przeciąg czasu, pozostanie niewyjaśnionym. Stany Zjednoczone od chwili powstania Ligi Narodów, zajęły odrośtanowisko desinteressementu, co sprawa kontynentalnych i po tej liprowadzą swą politykę zagraniczną, też, pomimo względnie przychylnie stosunku do Ligi Narodów i jej prac, może być mowy o kategorycznej anie zaprzyświaniu Waszyngtonu na estie przystąpienia do Ligi Narodów, w najbliższej przyszłości.

Jakimś inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli chodzi o Rosję sowiecką. Wziety przedewszystkiem upatrują w ze Narodów instytucję, nie rozdziel związaną z Brytyjskim Imperjum i wjez m wroga. Zadania i prace Narodów na każdym kroku, w dem przemówieniu politycznym mę stanu sowieckich są z największym cynizmem wyśmiewane. Nawet gładki polityk, jak p. Cziczerin, puznie oświadczył, że poczynania Ligmogą wywołać tylko „homeryczny ech”. Rząd sowiecki dokładał wszelk stanów, ażeby przeszkodzić przystąpieniu Niemiec do Ligi i robił to w zym ciągu w stosunku do Turcji. Idmo się nawet powstrzymać od urę, że wszelkie kroki i propozycje tronny Ligi w celu pozyskania Sowiel, graniczą z ujmą godności i prestiżu Ligi.

Liga Narodów, jako instytucja potrosobie za zadanie utrwalenie świątego pokoju. Tymczasem Sowietycy do podtrzymania chaosu i zamętu tytnicznego na całym świecie. Liga anizując międzynarodową współprótacza opieką suwerenność poszczególnych państw. Tymczasem Sowietycy, pagując internacjonalizm, starają się szczyć wszelkie poczynania nacjonalistyczne. Liga wymaga od swych członów niemieszania się wzajemnie, do ych spraw wewnętrznych — Sowietycy natomiast, przedewszystkiem, orują propagandą i agitacją komunistyczną, mającą na celu wywołanie przetu bolszewickiego w innych państwach. Liga nakazuje poszanowanie ktałów i sojuszy — Sowietycy zaś użają je za swiński papier. Sowietycy nie uznają własności prywatnej, orują wszelkie zobowiązania i dlu międzynarodowe.

Liga otacza szczególną pieczęłowia religię — Sowietycy nie uznają jej ale i dają do jej wytypienia. Liga rodów, opiekując się mniejszościami odowemi, dba o propagandę jednolowę wszystkich państwach. Polityka wiecka idzie po linii jatrzenia i wyłania najostrzejszych konfliktów klawych i narodowościowych, niecaepo nienawiści i wojny domowej w Chih, Syrii, na Jawie, w Tunisie, w poninowej Afryce, Bułgarii, Meksyku awet ostatnio podczas strajku wewego — w Anglii.

Wszędzie dygnitarze sowieccy i ich liczeni agenci pracują niezmordowale, podkopując ustroj światła cywilizowanego. Liga Narodów zwoluje konencencie rozbrojenowe, a Sowietycy pernie potępiając „militaryzm”, z dniem zdyim szkoła i powiększają swoją arę, oraz nobią obrzynanie zakupy maelow wojennych w Niemczech.

Rząd sowiecki w swych odezwach, popotępiając imperjalizm mocarstw europejskich, prowadzi sam politykę imperjalistyczną, w njezem nie usępująca carskiej. Wobec takiego stanu rzeczy, bez kategorycznej zmiany w polityce

zagranicznej Sowietów wykluczone jest przyjęcie Sowietów do Ligi Narodów, a wszelkie kroki i propozycje w tym kierunku uważać należy za nierrealne i niegodne prestigeu Ligi Narodów. K. D. M.

Rządy Waldemarasa na Litwie

Zapowiedź ucisku polaków

Wilno. — Urzędowa kowieńska „Ljetuwa“ zamieszcza artykuł, który można uważać za programowy o szkolnictwie mniejszości narodowych. Jest to pierwsza zapowiedź nowego okresu ucisku polaków na Litwie. Pisma uważają, że polacy uzyskali za poprzedniego rządu daleko idące ulgi, które groziły Litwie polonizacji. Do szkół polskich uczęszczałi nie tylko polacy, ale znaczna część litwinów, białorusinów i rosyjan. Nowy rząd, zdaniem „Ljetuwy“ nie powinien tego tolerować. Urzędowe pismo litewskie powołuje się na rzekome przesładowanie szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie.

Z polskich źródeł w Kownie otrzymujemy następujące dane. Według urzędowej statystyki kowieńskiej na zie-

mi wileńskiej jest około 100,000 litwinów, którzy posiadają mniej więcej 150 szkół początkowych prywatnych i rządowych. Na Litwie natomiast zamieszkuje 200,000 polaków, którzy obecnie posiadają 60 szkół początkowych. Zatem na ogólną liczbę polaków na Litwie stosunkowo do Wileńszczyzny powinna iść 300 szkół polskich na Litwie wyniosć 900. Tymczasem rząd litewski uważa, że 60 szkół polskich jest zbyt dużo. Jednocześnie w kołach polskich w Kownie krąży pogłoski, że około 400 nauczycieli polskich ma być usuniętych z posad i zastąpionych litwinami. Nowy mni oświaty Bistras jakoby zamierza skasować 90 proc. polskich szkół powszechnych. Wiadomość ta wywołała wielkie przynębnienie, w kołach polskich.

Walki w Ameryce środkowej

Stany Zjednoczone. Nikaragua. Meksyk

London. — Times donosi z Nikaragui że wojska rządowe zostały w wyniku trzydniowej krwawej bitwy pobite. Niedobitki oddziałów rządowych prze kroczyły strefę, ogłoszoną przez Stany Zjeun z one Ameryki Północnej za neutralną, gdzie zostały uzbrojone. Liberali, u zostający pod dowództwem p. Sacasa i rozporządzali 12-tu armatami, które jak oświadcza pobity Rząd konserwatywny p. Diaz dostarczył powstańcom Meksyk. Rząd p. Diaza, po-

pierny przez Waszyngton, oświadcza, że Meksyk dostarcza liberałom broni i pieniędzy, co uważa za wyzwanie Stanów Zjednoczonych.

Węte doniesień z Meksyku Prezydent Costarica i Hondurasu przesłali Prezydentowi Meksyku telegraficznie w ruzny sympatji z powodu jego stanowiska w sprawie wkroczenia Stanów Zjednoczonych w Nikaragua oraz podkreślił solidarność łacińskich narodów Ameryki Środkowej.

SĄDY PRACY

Nowy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o rozstrzygnięciu zatargów między pracownikami a pracodawcami

Ministerstwo pracy przystąpiło do opracowania bardzo ważnej dla rzesz pracowniczych ustawy. Chodzi o wprowadzenie na terenie b. Kongresówki t. zw. sądów pracy, któreby rozstrzygały zatargi o płace, wydatenia i t. d. — między pracodawcami i pracownikami.

Ustawy takie oddawna już istnieją. W b. zaborach niemieckim i austriackim obowiązują dotychczas dawne ustawy zaborcze.

Ustawa ta ukazać się ma w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Kompetencji sądu pracy podlegać będą w myśl dekretu zatargi z pracodawcami robotników fizycznych i pracowników umysłowych, którzy zarabają mniej, niż 15 tysięcy rocznie i których stosunek pracy ma charakter prywatnoprawny.

Ustawa o sądach pracy ustala, iż pracownikiem jest każda osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracy. Specjalnie opiekują się ustawa pracownikami umysłowymi. Wszystkie niemieckie instytucje, zatrudniające inteligen tów, podciągnięte są pod działanie ustawy.

Między innem ustawie podlegają także instytucje nieobliczone na zysk np. przedsiębiorstwa prasy periodycznej, instytucje oświatowe, kulturalne, teatralne i t. d. niezależnie od tego czy są to przedsiębiorstwa prywatne czy samorządowe.

Nowa ustawa w ogólnych zarysach podobna jest do starej ustawy austriackiej o sądach przemysłowych z roku 1890.

Wprowadzono jednak do niej cały szereg zasadniczych zmian. I tak np. ustawa austriacka przewidywała tylko odpowiedzialność cywilną za niedotrzymanie warunków umowy. Usta-

wa polska przewiduje także odpowiedzialność karną w formie grzywny, a nawet aresztu.

W sądach pracy prócz sędziów orzekających zasiadać będą asesorowie z list kandydatów przedstawionych przez stowarzyszenia zawodowe.

Dekret o „sądach pracy“ obowiązywać będzie w b. zaborach rosyjskim i austriackim. W b. zaborze pruskim obowiązywać będzie dawna ustawa niemiecka, z wprowadzonymi już dawniej przez władze polskie nieznaczne zmiany.

Napaść na Polskę w niemieckim Reichstagu.

Berlin. Na ostatnim posiedzeniu Reichstagu, centrowiec b. kanclerz dr. Wirth powiedział:

— Milczenie moje w latach 1921 — 22 było poddyktowane poczuciem obowiązku patriotycznego, gdyż wtedy chodziło przedewszystkiem o zabezpieczenie granic niemieckich. Francja wywierała nacisk w Palatynacie i Nadrenji.

Drugim ogniskiem niebezpieczeństwa była Polska (!) Daleki jestem od owej idei, która zmierza do poddyktowania państwa polskiego. Nigdy nie braliśmy udziału w jakimkolwiek przecięciu niemu sprzyżeniu. Nie uczyniliśmy nic, takiego, co by mogło być tłumaczone, jako agresywne wobec Polski wystąpienie. — Odczyaliśmy jednak wzrastający napór na nasze granice wschodnie (!) i w rozwoju tych wypadków dopatrywaliśmy się nietylko ręki jakiejś tam bandy, która na Górnym Śląsku i wzdłuż całej granicy wschodniej dążyła do uprzedzenia podobnego rozstrzygnięcia ze strony Ligi Narodów, lecz widzieliśmy w nich działalność oficjalną sił polskich i wie dzieliśmy, że mamy powstrzymać zamach polski na Górny Śląsk i to na dalsze obszary Śląska. — Nietylko że źródła niemieckie, ale i z różnych stron z różnorodnych dyplomatycznych mogliśmy nabrać przekonania, o tem, że ze strony polskiej mogło wzmóc się niebezpieczeństwo zagrożające narodowi niemieckiemu; W tych

godzinach rząd Rzeszy i ówczesny prezydent — Ebert przedsięwzięli to, co było nieodzownem dla zabezpieczenia granic wschodnich. To dzieło powołania do życia samoobrony nie pozostało tajemnicą.

Zamach na Ren ze strony Francji oraz inwazja armii polskiej byłyby nas cofnęły do czasu przed Fryderykiem Wielkim. W tym czasie niedoli państwa podjęliśmy na granicy wschodniej przygotowania, które były naszym obowiązkiem patriotycznym. Ale obawy nasze dotyczyły nietylko Górnego Śląska, gdyż w ciągu całego szeregu lat właśnie ta część Niemiec, którą „oddziela od nas“ bezsensowny (!!) korytarz polski, wystawiona była na niebezpieczeństwo najazdu i zagarnięcia przez nierozsądnych fanatów.

Następnie mówca podkreślił, że — „Grenzschutz“ był dziełem wspólnego wysiłku organizacyjnego niemieckio narodowych ludowców, centum i socjalistów. Odróżnia on poczynania, mające na celu zabezpieczenie wschodnich granic od tego, co z biegiem lat ze zbiorowej pracy republikańskiej pozostało. — Wstąpienie Niemiec do Ligi Naodów wpłynęło co prawda na zmianę polityki rządu niemieckiego, nie zdołano jednak usunąć obaw, będących spuścizną lat ubiegłych. Przypominam — mówił dalej, dr. Wirth — a nekseje Wilna, (?) przypominam pewne fantastyczne plany, które w Polsce ustawicznie powstawały (!) Nie moge sobie wyobrazić Niemiec, któreby nie dążyły przedewszystkiem do zabezpieczenia się. W końcu zabrał głos socjalista Breitscheid w sprawie osobistej, zaprzeczając, jakoby był inspiratorem rewelacji „Manchester Guardian“.

TELEGRAMY

Revolucja w Brazylii.

Buenos Aires. Z nad granicy brazylijskiej donoszą następujące szczegóły o ruchu rewolucyjnym.

W Brazylii na czele ruchu stoi gen. Netto.

Powstańcy mają zamiar ogłosić niezaawisłość stanu Rio Grande. Trzy pulki wojsk rządowych zostały wysłane na południe, celem przeszkodzenia w połączeniu się rewolucjonistów.

Revolucja w Urugwaju.

Rio de Janeiro. Donoszą tu z Montevideo, iż w San Rodrigo (Urugwaj) wybuchła rewolta, przyczem pomiędzy zrewoltowanym garnizonem miasta a wojskami rządowymi doszło do walk. San Rodrigo i Verdi zajęte zostały przez powstańców.

Pielgrzymi u Ojca św.

Rzym. — Papież przyjął na audyencji 4,000 pielgrzymów, którzy przybyli do Rzymu z okazji uroczystości ku czci św. Ludwika i św. Stanisława Kostki. Wśród pielgrzymów znajdują się przedstawiciele szeregu narodów, przyczem, najliczniejsza jest grupa polska. Po ceremonji ucałowania ręki Papież wygłosił w języku łacińskim mowę, w której podkreślił cnoty obu świętych.

Japonia a Chiny.

Paryż. „Le Matin“ donosi, iż ambasador japoński w rozmowie z Briandem oświadczył, że Japonia przyłącza się do polityki ostrożności i wyczekiwania, stosowanej przez Francję wobec Chin.

Miljon litów na strajki i bolszewizowanie Litwy.

Moskwa. — Wydział wykonawczy międzynarodówki komunistycznej uchwalił kredyty w wysokości 1 miliona litów na cele propagandy komunistycznej na Litwie.

Jednocześnie komuniści litewscy otrzymali instrukcje, zalecające wywołanie strajku powszechnego oraz demonstracji wywrotowych.

Aresztowania ludowców litewskich.

Kowno. Próby nawiązania porozumienia podjęte przez nowy rząd litewski w stosunku do partii Landininków (so cjal. ludowcy, stanowiący główną podsta-

TONIOWE i WÓDCZANE

książki dla p.p. Restauratorów, oraz deklaracje do nabycia w sklepie

„GONCA“ II Aleja Nr. 29. Telefon 50.

wę obalonego gabinetu Szczerwiczyński... nie tylko — zakończyli się faktem, ale dalszym zaostreniem wewnętrzno-partyjnych stosunków na Litwie. Z rozkazu nowego rządu szereg przywódców Laudiminków został aresztowany.

Konkordat Litwy z Watykanem.

Witno. Z Kowna donoszą: Premier Waldemaras wiadomości Watykan, że w dniach najbliższych podpisany będzie konkordat, czego wzbudził się dokoła rząd poprzedni.

Konferencje w sprawie Nadrenji.

Berlin. Na polecenie ministra obszarów okupowanych, dr. Bella, komisarz rządowy dla terenów okupowanych, baron Langwerth von Simmern odbył z urzędującej w Koblenji międzysojuszniczą komisją nadreńską konferencję, na której omówione zostały zarządzenia, mające w przyszłości zapobiedz niepożądanym starcom między załogą okupacyjną a miejscową ludnością cywilną.

Niemcy i Czechosłowacja

Berlin. Biuro Wolffa donosi, iż za warty między Niemcami a Czechosłowacją układ węglowy został na tych samych co dotychczas warunkach przedłużony do 30 czerwca 1927 r.

Rozruchy w Rosji Sowieckiej

Moskwa. Rozruchy na wsł na tle bezwzględnej ściągania podatków, których terenem były kolejno powiaty pskowski, ostrowski, a następnie gubernja penzeńska, przerzuciły się na Ukrainę. Najos trzejście wrzenie ma miejsce w gubernji: charkowskiej, gdzie w poszczególnych powiatach wprowadzono stan wyjątkowy.

Drożyna wzrasta w Niemczech

Berlin. Koszta utrzymania w ostatnim miesiącu w Niemczech znowu poszły w górę, co prawda o pół tylko procent, ale drożyna wzrasta systematycznie i stale.

Trzęsienie ziemi w Biarritz

Paryż. W Biarritz w samym mieście i w okolicach dało się odczuć lekkie trzęsienie ziemi.

Dwa miesiące więzienia za niemoralną powieść

Budapeszt. Sąd Najwyższy skazał na podstawie rozporządzenia o niemoralnej i pornograficznej literaturze — znanego powieściopisarza Tersanskiego na dwa miesiące więzienia. Związki literackie protestują przeciw wyrokowi.

Zwycza złotego w Berlinie

Berlin. Giełda berlińska otrzymała z Nowego Jorku potwierdzenie, że istotnie Polska jest na drodze do otrzymania wielkiej pożyczki amerykańskiej dla celów elektryfikacyjnych. — Wiadomość powyższa zrobiła na giełdzie duże wrażenie. Złoty zwykował.

Kalendarze

Terminowe, bloki do zdzierania itp. na 1927 rok

poleca SKLEP „GOŃCA” II-ga Aleja Nr. 26, tel. 50.

Niezwykła katastrofa kolejowa

Gdańsk. Wczoraj wieczorem wydarzyła się na linii Sierakowice—Miechowice niezwykła katastrofa kolejowa. Silny wichur porwał ze stacji Sierakowice widocznie niedostatecznie zabezpieczony próżny wagon towarowy i pchnął na tor. Wagon położył się po szynach w kierunku Miechowic. W tym samym czasie podążył z Miechowic do Sierakowic pociąg osobowy. Nastąpiło zderzenie, wskutek którego parowóz i dwa wagony zostały wysadzone z szyn. Maszynista poniósł śmierć na miejscu, palacz jest lekko ranny. Lanych ciał w ludziach nie było.

Chiny i Polska

Warszawa. Bawi w Warszawie delegat zarządu kolei mandzurskich, p. Czui, który zwiedza Polskę w celu zaznajomienia się z naszym przemysłem i przedstawianiu kwestji zakupów szyn oraz urządzeń kolejowych w Polsce na potrzeby kolei chińskich. Obecnie p. Czui bawi na Śląsku.

Oświadczenie J. E. ks. Prymasa Hłonda.

Poznań. Ks. Prymas Hłond wygłosił do delegacji społeczeństwa wielkopolskiego oświadczenie, które ze względu na swą wagę ma charakter odezwy do całego Narodu Polskiego: — Czekają nas wielkie zadania. Na polu kościelnym dokonana się wewnętrzna koncentracja sił katolickich w zwartych organizacjach Ligi Katolickiej. W życiu publicznym należy przejść do twórczej polityki. Po analizie naszego rozbitego rożnic, które naród dzieła, czas pomyśleć o tem, co nas, mimo tych różnic, łączy i powinno dla wielkich celów państwowych. Próg nowego roku przekro-

czymy z pogodnym czołem, ale i z poczuciem obowiązku, wnosząc w ten sposób miłości i szczerą chęć służenia szlachetnym czystem Bogu i Ojczyźnie.

Górnicy otrzymali podwyżkę.

Warszawa. Dnia 29 grudnia w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych oraz Centralnego Zw. Górników.

Po dłuższej dyskusji został podpisany protokół, ustalający na miesiąc grudnia 1926 r. i styczeń 1927 roku podwyżkę plac dla robotników dniówkowych o 7,7 proc. i akordowych o 5 proc.

Ponieważ jednocześnie w tym samym stosunku wzrosną premie rodzinne, przeto faktycznie zarobki wzrosną przeciętnie o 9 proc. dla robotników dniówkowych, a o 6 proc. dla akordowych.

Analogiczny protokół podpisali przedstawiciele Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych z przedstawicieli mi Związku „Praca Polska”.

Podpisanie tego protokołu kończy ostatecznie pertraktacje, które trwały od paru tygodni w przemśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego.

Człowiek zwierzę zarabiał szwagra i spalił 2 dzieci

Bronisław Peterson, lat 40, mieszkaniec wsi Bieniewice w pow. Lidzkim, wyrokiem sądu doroząnego został skazany na karę śmierci za to, że 10 listopada r. b. w Stokach podpalił domy mieszkalne swych szwagrow St. Woronki i Bron. Gilweja, nadto, że bezpośrednio przed podpaleniem przyszedł do mieszkanj Woronki i związał mu drutem ręce i nogi, pozamykał okiennice i zawiązał drutem drzwi, a gdy Woronka mimo to uciekał, dwukrotnie uderzeniem zabił go siekierą, nadto spotkałszy służącą Woronki, Olę Radziecką, uderzył ją kosą po głowie, pozostawiając lekko podrażnioną sobie też kosą gardło.

Wskutek pożaru opaliły się zwłoki zabitego Woronki oraz spaliło się 2 dzieci Gilweja, a także spłonęły dwa domy mieszkalne, dwa chlewy, stodoła oraz inwentarz żywy: 3 konie, 2 krowy, 2 świnie, 3 owce, zboże i sprzęty domowe. Straty wyniosły 12,000 zł. Obrońca wniósł prośbę o ulaskawienie skazanego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej pro-

— Ktoby to mógł być? — zawołał Garstin, odwracając głowę. — Nie oczekiwałem w tej chwili nikogo. Założyłbym się, że to on. Przyszedł tu pieszo?

— Tak. — Musiał cię widzieć i siedł za tobą. O! to ptaszek! Czekaj. Przyprawdę go zaraz.

— Pójdź, pójdź, mój chłopcze! Mam ci coś pokazać — wołał głos Garstina na schodach.

W chwilę potem obaj mężczyźni weszli do pracowni. Arabian zobaczył panie Van Tuyn, stojącą pośrodku w żalobie i zbliżył się do niej z powagą, ze współczuciem, prawie ze czcią.

— To pani! — wyrzekł ujmując jej rękę. — Nie wiedziałem, że panią tu zastane.

Garstin uśmiechnął się ironicznie. Arabian zwrócił się ku niemu.

— Cóż mam zobaczyć? — zapytał. — Odsuń się, Beryl — rzekł Garstin szorstko.

Usłuchała machinalnie i Arabian zobaczył obraz.

— Ach! mój portret nareszcie! Przystąpił bliżej i w pracowni zaległa cisza.

by tej nie uwzględnił, wobec czego rok śmierci względem skazanego Petersona wykonano.

Młodzi a lotnictwo

Częstochowianin, uczeń gimnazjum poznańskiego, buduje w mieszkaniu rodziców samolot. — Soyzoryk jako jeden z głównych narodził. — Co może zapał i umiłowanie idealnoje.

W „Dzienniku Poznańskim” czytamy, że Kola lotnicze w Poznaniu usilnie dążą do krzewienia zamiłowania lotnictwa wśród naszej młodzieży. Zainteresowanie obroną powietrzną państwa przejawia się w usiłowaniu niektórych naszych gimnazjalistów do zbudowania własnego samolotu. Wśród licznych tych usiłowań skłania się o sobie małego, pokojowego samolotu, który ma być urzeczywistnieniem uwagi Związku Lotników zwracającą uwagę na placu lotniczym gimnazjum Bągora — Kazimierza Lipczyńskiego, młodzieńca z Częstochowy.

Osiemnaścieletni młodzieniec buduje sobie samolot, o długości kadłuba czterech metrów, który ma być urzeczywistnieniem normalnym, benzynowym motorem. Względnie uznaje się za zasługującą na pracę, jeśli się wzięli do roboty, w jakich młodocianości i kar urzeczywistnia swoje umiłowanie lotnictwa.

Młody nasz konstruktor jest synem biednego krawca i jako warsztat do pracy służy mu mała izdebka ciasnego, gdzie pokojowego mieszkanj rodziców. Rodzice jego są za uboży, aby prócz wydatków na naukę w gimnazjum, mogli jeszcze łożyć na zakup materiału do budowy samolotu. — Mimo ciągłego braku środków, wychowanek gimnazjum Bągora nie przerywa rozpoczętej przed rokiet budowy samolotu i każdą wolną chwilę poświęca tej pracy.

Obecnie na podstawie szczegółowych pracownych i wyrysowanych planów — szkielec samolotu jest już zupełnie gotowy. W ciastym pokoiu; wiszą u poważy gotowe skrzydła samolotu o rozpiętości ca 10 metr. Praca cała jest nadzwyczaj precyzyjnie wykonana, stwierdzili to naocznie komisja Związku Lotników Polskich w osobach pp. red. Ostrowskiego i Korbela. Na podkreślenie zasługującego fakt, że wszystkie części i spojenia samolotu wykonał sam konstruktor z braku innych narzędzi tylko przy pomocy szczyrka.

Ojciec młodego konstruktora z radością pomaga synowi w jego pracy. Dotychczasowe koszta budowy wynoszą 100 złotych i sumę tę pokrył ojciec, wyrzekając się wszelkiej przyjemności i wygod dla siebie.

P. Kazimierz Lipczyński od najmłodszych lat zdradzał wielkie zamiłowanie do mechaniki. Jego najmilszą zabawą, gdy miał dwa lata, była „budowa” gramofonów z pudełek i zapalek i z papierosów. Obecnie doskonale rozumie

obraz z wielkim spokojem. Ani jeden muskuł nie drgnął w jego twarzy. Ten kamienny niemał spokój miał w sobie coś bardziej przerażającego, niż najbardziej gwałtowny wybuch. Przynajmniej tak jej się wydawało.

— I cóż? — rzekł wreszcie Garstin, ulegając może temu samemu wrażeniu.

— Cóż powiesz o tem? Czy jesteś zadowolony? Długo się nad tem zmogliłem, ale nareszcie wyszło.

Zasnął się trochę nieszczerze, jak się panowie Van Tuyn wydało.

— Chwilczkę — rzekł Arabian niezwykle miękkim głosem.

Pannie Van Tuyn zdumiała nadzwyczajna moc panowania nad sobą tego człowieka. Była pewna, że może być poprostu wściekły, nie okazał jednak najmniejszego śladu gniewu, zdziwienia, lub jakiegokolwiek wzruszenia. Tylko wielka miękkieść jego głosu była niezwykła. Zdawał się przypatrywać obrazowi ze spokojem, zjęciem i uwagą.

— No i co? No i co? — ponowił Garstin niecierpliwie. — Pragnęjem usłyszeć twoje zdanie, chociaż wiadomo nam, że nie kształciłeś się na sędzięgo malarstwa.

— Myślę, że ten portret jest bardzo podobny.

— Och, Boże — podobny! — wykrzyknął Garstin z gniewem. — Nie jestem żadnym fotografem!

— Czy portret nie powinien być podobny? — rzekł Arabian wciąż bardzo miękkim głosem.

BACZEWSKIEGO LIKIERY
ABRICOTINE
BANAN
CHERRY
CURACAO TRIPL SEC
GRIOTTE
MENTHE GLACIALE
ORANGE SEC SEC
ANTIQUÉ
SOVERAIN

— Czy błysnęły w jej oczach. Dick Garstin patrzył na nią chwilę w milczeniu, poczem usiadł obok niej na sofie.

— Beryl — rzekł prawie uroczyście — wierz lub nie wierz, ale to jest Arabian.

— Skąd to możesz wiedzieć? — Alboż nie mam daru wydobycia z ludzi najskrytszych tajemników ich jaźni?

Ukazał ręką na szereg portretów, po czasy od starej Syreny ulicznej, a kończąc na młodziankiej dziewczynie, marzącej o niepełnionych jeszcze grzechach.

— Czy nie jest tak? — ponowił. — Czy nie wiesz tego sama?

— Omyliłeś się tym razem — rzekła z uporem, lecz wciąż ze łzami w oczach. Nie mogłeś dojść do ładu z Arabianem czułeś swoją bezsilność i to cię złościło. I bezwiednie może zemściłeś się za to na nim.

Wstrząsnął głową przecząco.

— Och! nie. Nigdy w życiu nie byłam bardziej panem siebie. Malowałem ten portret z całą zimną krwią. A do odgadnięcia tego człowieka, bo przyznaję, że on jest niesłychanie trudnym do odgadnięcia, tyś mi dopomógł.

— Ja?

— Bezwiednie. Widziałem, choć nigdy nie chciałem przyznać się do tego, że się go lekasz. że się go lekasz coraz bardziej. Twoja kobieca intuicja wprowadziła mnie na właściwą drogę. I oto go masz.

Na dole ozwał się dzwonek.

W JESIENI ŻYCIA

Przekład z angielskiego Najoty. Wszystko to, co sobie mętnie wyobrażała, czego się lekka w Arabianie, uwydatniało się w tym portrecie. Wyglądał wspaniale na płótnie, ale był ohydny, jak wcielenie złego. Czulo się tu rzeczywistość człowieka podziemi, człowieka ciemności, tajemnych miejsc i czynów, istotę niewystawioną przewrotną, straszliwie przebiegłą i bezgranicznie cyniczną. A mimo to, był on dołownie piękny, zdawał się dyszeć jakąś ośniewającą żywotnością, która poraża i uzurzuje.

Panna Van Tuyn milczała długo, usiłując ochłonąć z pierwszego wrażenia zgryzoty i wstępu, wreszcie rzekła:

— Oczywiście, Dicku, zdajesz sobie chyba sprawę, że taki portret jest moralną zniewaga. To jest arcydzieło, ale to jednocześnie zniewaga. Nie możesz go wystawić.

— Ale wystawie. Tego Arabiana nikt nie zna.

— Skąd to możesz wiedzieć? Każdy człowiek ma znajomych, przyjaciół.

— Bóg raczy wiedzieć, kto oni są i gdzie.

— Powtarzam, nie możesz tego wystawić. To jest technicznie arcydzieło i moralna zniewaga. Wzjął człowieka za model, a namalował potwora. To niegodziwość.

ZA
zato
Ze
i n
już z
budow
P
a p
efid
ki p
i a
otr
obu
szk
ni
M
zeni
ty
N
m
—
ele
eski
piki
wac
wac
nie
Pr
gan
—
u
H
ta
do
lad
slu
ste
m.
z
P
o
o
z
u
nie
w
i
d
ch
b
ec
sz
—
n
iff
s
st
t
m
k
k
k
es
s
z
je
g
—
ab
b
n
o
r
n
w

ZAKŁADY OGRODNICZE

C. ULRICH

założone 1805 r. w Warszawie Sp. Akc. Centrala - Ceglana 11, tel. 9-25. Zawiadamiają, że wyszedł z druku CENNIK NASION NA 1927 ROK i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

twory Sarasatego, Wieniawskiego, Viex-tempa i wiele innych.

P. Tadeusz Wawrzynowicz występował już w Częstochowie przed wyjazdem na studia muzyczne, a obecnie po ważnej nauce u wybitnych pedagogów da się słyszeć po raz pierwszy, będzie to więc występ interesujący.

Udział w koncercie wezmą: p. H. Hochstimowa-Dragowska - śpiew, dyr. E. Makosa - śpiew i akompaniament do skrzypiec, dyr. L. Wawrzynowicz akompaniament do części wokalne. - Bilety od wlotku w cukierni p. Wawrzyniaka.

- Obniżenie stawek ubezpieczeniowych. Z dniem 1 stycznia zostaną obniżone stawki ubezpieczeniowe od ognia. A mianowicie na terenie b. Kongresówki obniżone zostaną one od 20 do 25 proc. Jednocześnie zostaną podwyższone szacunki obiektów ubezpieczeniowych. - Obniżenie stawek spowodowane zostało znacznym zmniejszeniem się ilości asekuracji ze względu na wysokie opłaty.

- Jak się bawiono w noc Sylwestrową? Hucznie i szumnie spędzali częstochowianie noc Sylwestrową. Tylko 14 zabaw publicznych było zapowiadanych, nie licząc wesołości tanecznych i towarzyskich kolejącej w zamkniętych kółkach. Czy wszystkie zabawy publiczne się udały, o tem trudno coś określonego zawyrokujeć, ale z całą pewnością można powiedzieć, że dużo imprez Sylwestrowych doznało niemięrogo zawodu ze strony publiczności.

Jednakże bal akademicki w „Polonii” udał się znakomicie. Z górą 100 par stanęło do pierwszego Poloneza, który poprowadził kap. Iwaszko. O godz. 12-ej zgasty na chwilę zryandole, a jedynie dyskretne światło, wydobywające się z poza artystycznie wykonanych witraży, oświetlało kołpówd uszeregowanych gości. Po chwilocekiwania wystąpił na środek sali p. Grygoński wygłaszając mowę pogrzebową na pożegnanie starego roku i składając życzenia noworoczne. Następnie Rok Nowy powitano choralną pieśnią akademicką „Gaudeamus igitur”, potem przy dźwiękach orkiestry 7 p.a.p. ohochoe tany trwały do białego rana.

Aż się z większą jeszcze werwą bawiono się w sali restauracyjnej, gdzie przy dźwiękach kwartetu pod batutą p. Sienkiewicza, staczejniejsi goście zaprawiali się na dancingu w sztuce modnych tańców.

Z innych zabaw doskonale się udała zabawa w „Ognisku Oficerskim”, nieco mniej publiczności było w sali „Lutnia” ale i tam się bawiono ohochoe.

Podobno wielki sukces odniosły zabawy klubów sportowych „Victorii” i „Warty”.

Bardzo wesoło obchodzono Sylwestra również w znanych lokalach restauracyjnych: w „Cristalu” i „Frascati”, gdzie odbywały się popisy estradowe artystów pod dyktando p. Otrębskiego.

Z zebrania właścicieli nieruchomości

W ub. niedzielę odbyło się miesięczne walne zebranie członków Stow. Właścicieli Nieruchomości pod przewodnictwem wice-przew. Zarządu p. Pawłaka, Sekretarza p. Kedzińskiego. Sala była przepelniona.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego zebrania odcytano zostało pismo centralnego Związku właścicieli nieruchomości w Warszawie w sprawie rekursu do Min. Spraw Wewn. o przeńsienie częst. archiwum hipotecznego do więcej odpowiedzialnego lokalu. W piśmie tem centr. Zw. wł. sier. nawiądał, że załatwienie tej sprawy należy do kompetencji Sądu pokoju, postanowiono przeto zwrócić się do prezesa Sądu Okręgowego w Piotrkowie z prośbą o wydanie polecenia Magistratowi wyszukania odpowiedzialnego lokalu.

Następnie odczytano pismo miejscowego Stow. do Centrali z prośbą o porczyśnienie właściwych kroków, celem przyspieszenia przerwachowania obligacji miejskich.

Zebrań przyjęło do wiadomości sprawozdanie ze zjazdu właścicieli nie

ruchomości w Warszawie i ważniejsze uchwały zjazdu.

Dalej odczytano pismo z odpowiedzią Magistratu m. Sosnowca, podające ceny taryfowe za energię elektryczną w Sosnowcu. Ponieważ ceny te są znacznie niższe, niż w Częstochowie zebranie postanowiło wystąpić do Magistratu z Jednoczenia Gospodarczego o niższenie stawek za prąd w Częstochowie do poziomu cen sosnowieckich oraz o przysianie Stow. odpisu umowy z elektrownią.

W wolnych wnioskach pomiędzy innymi uchwalono zwrócić się do sądów pokójku z prośbą o powoływanie do rozpraw sądowych miejskich ławników z miasta, a nie ze wsi.

Na tem zebranie zakończono o godz. 6-ej i pół wieczorem.

- Jasełka cieszą się wielkim powodzeniem. W teatrze „Ludowym” odegrane zostały jasełka już cztery razy z rzędu i cieszą się tak wielkim powodzeniem, że obszar na sala teatru jest zawsze przepelniona, a bilety trzeba kupować wcześniej.

Nic dziwnego. Wykonanie jasełek przez b. liczny zespół amatorski jest wręcz doskonałe, śpiewy chórnie i solowe brzmią miłe, kapitalny dziadek i żydek śpiewają nawet aktualne piosenki satyryczne, tańce idą nader sprawnie (dziarski krakowski), muzyka dobra, a w dodatku kostjomy i dekoracje naprawdę ładne, to też całość przedstawienia jest harmonijna, nader efektowna i barwna.

Publiczność bije huczne oklaski, również roje zachwyconych dzieciaków klaszcza w ręce. Widocznym jest, że piękne jasełka mają zapewnienie wielkie powodzenie i na dalszych przedstawieniach.

- Ze szkoły muzycznej. Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się lekcje w zawodowej szkole muzycznej dyrektora Ludw. Wawrzynowicza: gry fortepianowej, organowej, skrzypcowej i przedmiotów teoretycznych. Przyjmowane są zgłoszenia nowych kandydatów na kursy zawodowe, lekcje przygotowawcze i prywatne.

- „Pan Jowialski” w teatrze Ludowym. W sobotę, dnia 8 grudnia, o godz. 6 ej wieczorem, w sali teatru Ludowego, Krakowska 13, starannie sekcji dramatycznej przy samopomocy gimn. im. Traugutta zostanie odegrana komedia hr. Al. Fredry - „Pan Jowialski”. Ceny miejsc od 3 zł. do 50 gr.

Nowe komorne od 1 stycznia 1927 r. zdrożeje w dalszym ciągu o 6 proc.

Z dniem 1 stycznia roku 1927 zdrożeje komorne o 6 proc., tzn., że o taki procent zbliży się ka stawkom przedwojennym.

A więc z dniem 1 stycznia:

1) komorne od lokali jedno lub dwu izbowych (jeden pokój z kuchnią lub sa ma kuchnią) - wynosić będzie 49 proc. opłaty przedwojennej;

2) komorne od lokali prywatnych - 2-3 pokojowych i kuchni, handlowych i przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa 4 ej kategorii, rzemieślniczych, wykupujących świadectwa 5 ej kategorii, osiągnie 72 proc. wysokości przedwojennej.

3) komorne od lokali prywatnych - 4-6 pokojowych, większych ponad 3 pokoje i zajętych przez szkoły i zakłady wychowawcze, zarejestrowane przez władze oświatowe, zajętych przez szpitalnie i robotnicze związków zawodowo - robotniczych, mieszkających pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa 6-tej kategorii bez względu na wielkość lokalu - wyniesie 77 proc. z przed wojny.

4) komorne od lokali prywatnych po wyżej 6 pokoi, sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych; za które przed wojną wynosiło mniej niż 600 rubli, 1200 marek, 1500 koron, zajętych przez pensjonaty (pokoje umebowane), zajętych pod pracownie połączone z mieszkaniem - osiągnie 82 procent przedwojennego.

5) komorne od lokali zajętych przez hotele, od sklepów i pomieszczeń przemysłowych i handlowych nie wymienio-

nych wyżej - 87 proc. stawki przedwojennej;

6) komorne od budynków fabrycznych osiągnie już normę przedwojenną. Lokatory pierwszej kategorii mieszkań opłacać będą komorne równające się ilości złotych, powstałych z pomnożenia ilości rubli (komorne przedwojenne) przez 1 zł. 30 gr. z ułankiem 7) 50 gr.; lokatory drugiej kategorii - z pomnożenia ilości rubli komornego przedwojennego przez 1 zł. 95 gr. z ułankiem 13) 25 gr.; lokatory trzeciej kategorii mieszkań będą mieli do zapłacenia komorne, równające się ilości rubli komornego przedwojennego pomnożone przez 2 zł. 4 gr. z ułankiem 41) 50 gr.; czwarta kategoria mieszkań płacić będzie ilość złotych, otrzymaną z przemnożenia komornego przedwojennego przez 2 zł. 17 gr. z ułankiem 18) 25 gr. i wreszcie piąta kategoria, ilość rubli komornego przedwojennego przemnożony przez 2 zł. 31 gr. z ułankiem 21) 50 gr., otrzyma stawkę obowiązującą do zapłacenia.

Pod przedwojennym komornem rozumie się komorne płacone w czerwcu r. 1914.

Powyższe stawki obowiązują w ciągu pierwszego kwartału 1927 r.

- Wzrost oszczędności w bankach. Ostatnie parę miesięcy za znaczyły się dalszą zwykłą wkładów w bankach prywatnych. Zwykła ta od początku roku wynosi dzisiaj około 50 pr. Naogół banki, należące do Związku, z wyjątkiem Banku Cukrownictwa, który do zrzeszenia przystąpił stosunkowo niedawno i nie jest objęty narazie statystyką, posiadają obecnie wkładów około - 300 mlj. zł. Wedle opinii sfer bankowych najbliższe miesiące dadzą dalszy znaczny przyrost wkładów, co musi w konsekwencji doprowadzić do potanień kredytu.

- Rocznik 1904 nie będzie zwolniony. W związku z obiegającymi pogłoskami o mającym jakoby nastąpić wcześniejem stażem urlopowania rocznika 1904 i najstarszych - gabinet ministra spraw wojskowych wyjaśnia, że wcześniejsze urlopowanie rocznika 1904 i najstarszych nie będzie miało miejsca.

- Spóźnione pociągi. Opóźnienia pociągów zdarzają się ostatnio częściej, niż poprzednio, co jest przyczyną nietylko warunków atmosferycznych, lecz również rozkładu jazdy, wprowadzonego w październiku.

Zmiana ta najgorzej odbiła się na komunikacji pociągami pociesznymi, kursującymi między Warszawą a Krakowem.

- Kurs walut. W dniu 3 b.n. oddział Częstochowski Banku Polskiego płać: dolar - 8 zł. 95 gr., frank francuski - 35 zł. 38 gr. za 100, frank szwajcarski - 173 zł. 20 gr. za 100.

Uliczna napaść na ul. św. Rocha

Wczoraj o godz. 6-iej rano na idącym ulicą św. Rocha, 18-letniego Wacława Klechowskiego napadło 4-ech osobników, z których jeden uderzył go w tytu w głowę a inni wybręgli z bramy domu Brendza powaliły go na ziemię, knebiując usta. W tym czasie którzy z napastników odczwał się: - „To nie ten, dajmy mu spokój!” - poczem wszyscy zbiegli, pozostawiając pobitego na ziemi.

Wynika z powyższej napaści, że Klechowski padł ofiarą pomyłki czatujących na kogoś łobuzów.

Jak nas poinformował napadnięty, na całej ulicy św. Rocha aż do rynku niema ani jednego posterunku policyjnego. A tego rodzaju napaści należą do zjawisk bardzo częstych w tej dzielnicy.

- Nowy Rok rozpoczął się nam pod znakiem spokoju.

Wyjątkowo spokojnie minęły dwa dni świąt. Pomimo wielu hucznych zabaw, jakie w piątek odbywały się wszędzie, pomimo nietylko bachicznego i te wybitnie alkoholicznego nastroju, policja nie zanotowała ani jednego poważniejszego wypadku. Fakt podobny jest niestety, rzadkością i nie zdarzył się chyba od szeregu lat.

W ciągu wieczoru piątkowego oraz

z zasady mechaniki i orientuje się w budowie motorów spalinowych. Praca wychowawca gimnazjum Berge a powinna być zachęta dla innych błopców, aby podobnym zajęciem wyefialni swój czas. Kazimierz Lipczyński powinien być przykładem dla innych, ka łącząc przyjemne z użytecznym. Nie potrzeba podkreślać znaczenia, jakie podobna praca w chwilach wolnych od nauki szkolnej wywiera na szerzenie zrozumienia dla obrony powietrznej państwa. Może i u nas pomyśli się o urzadzeniu zawodów dla młodych konstruktorów samolotów. Wzorem mogłyby być te wypadki ostatnie zawody lotnicze międzyszkolne w Niemczech.

KRONIKA

- Z kocioła im. Marji. W kościele im. Marji Panny podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku chóralski im. Moniuszki pod dyktando prof. Feliksa Witeczaka odpiewał szereg piękniejszych kolend polskich w opracowaniu harmonicznym dyrygenta. Chór wyćwiczony jest starannie, śpiewa muzycznie, frazuję i cieniuje subtelnie. Przy łączeniu tonacji kolend słyszymy doskonale modulację, wykonana na ganach przez prof. Feliksa Witeczaka b-mol.

- Z kroniki towarzyskiej. W ub. sobotę o godz. 7-iej wiecz. w kościele św. Zygmunta odbył się ślub Haliny Marczewskiej, córki prezenta naszego miasta p. Józefa i Tereski doktorostwa Marczewskich z p. Józefem Stokwskim, inżynierem-eksploatacyjnym z Kielc. Ceremonii ślubin dokonał ks. J. Patrzyk, który następnie złożył życzenia nowożeńcom. Nawa świątyni wypełniona była zadowolonymi miejscowymi sfer towarzyskich i społeczeństwa.

Po chóralnym „Veni Creator” śpiewało solo p. Makosa. Odczytującym oltarza państwu młodym składano życzenia. Porządek w kościele zrymował Straż ogniowa, uświetniając uroczystość rodzinną swego długoletniego członka zarządu dra Marczewskiego.

Nowożeńcom szczęść Boże na nowi drodze życia!

- Ze szkół. Po dwutygodniowych ferjach świątecznych we wszystkich szkołach miejscowych normalne zajęcia rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

- Z karty żałobnej. Znaną w naszym mieście rodzinę differów dotknął bolesny cios, gdyż się świąt zachorował i zmarł po kilku cierpieniach w dniu 1 stycznia p. Tadeusz Prüffer, profesor Gimnazjum Związkowego.

W kwiecie sił męskich i intelektualnego rozwoju, jako obiecujący łagoc, osierocił rodzinę, żonę i małego synka, odkrywając swym przedśmiertnym zgonem kieram żaloby i różność i szerokie sfery znajomych zjacyoń.

Wielki koncert w sali „Lutnia”. W dniu 8-ym stycznia t.j. o godz. 7-iej wieczorem w sali „Lutnia” odbył się koncert, starannie przygotowany dyr. L. Wawrzynowiczem, na rzecz niezamożnych uczniów (Samoc) odbędzie się „Koncert skrzypkowy” z udziałem najlepszych sił wokalnych miejscowych.

Ważną część programu wykona utalentowany skrzypek Tadeusz Wawrzynowicz: koncert b-mol - Bruch'a, u-

KSIAŻKI I BUCHALTERYJNE

i do buchalterji amerykańskiej gotowe i na zamówienia. Wszystkie przybory biurowe i kancelaryjne. Największy wybór! Ceny niskie! Obsługa szybka i uprzejma. Sklep „GONCA” II Aleja № 26. - Tel. 50.

Teatr „ODEON”
Program od soboty 1 do Srody 5 stycznia
Szczegóły w programach
— początek ostat. seansu o g. 9 w.
Wojście dla młodzieży dozwolone.

Na Ekranie: Monumentalne arcydzieło produkcji francuskiej!!!
NAPOLEON (Mały Kapral)
Potężny dramat dziejowy w 2-eh serjach i 12-u aktach, całość w jednym programie.
W rolach głównych: W roli Napoleona Bonaparte—jego autentyczny prawnuk **Jean Napoleon Michel**. W pozostałych rolach cały szereg najwybitniejszych artystów francuskich: **Izabella Ruiz, Suzy Pierson, Ada Crespa, Rene Montis, Sylver Krystyna Favier, P. Batscheff i inni.**
Reżyseria genialna **HENRYKA ROUSSEL**.

NA SCENIE: Wielki atrakcyjny program świąteczny!
Słynna Prima-Balerina
ANNA ZABOJKINA
ze swoim zespołem 10-ciu uroczych „tancerek. Oryginalne „pot-pourri, układu i pomysłu **Anny Zabojskiej** w wyk. całego zespołu.
Znani humorysty „IN-DON”
Humor, Satyra, Monologi, Śpiew, Muzyka.

Teatr „NOWOŚCI”
— w sali 12.
Od wtorku 4-go do soboty 8-go stycznia 1927 r. wzięcia.
Główna rola: **Wojciech**
— w 9 odcinkach.

Na ekranie: Monumentalne arcydzieło filmowe polskiej produkcji.
z **Polską Liljaną Gisch, Lili Romską** w roli gł. pod tytułem.
ZA GŁOSEM SERCA
Film o najwyższem zagadnieniu obecnym, gdyż wszyscy muszą wiedzieć, czy kobieta idąca za głosem serca i żyjąca w wolnym związku zasługują na potępienie społeczeństwa.

Na scenie: Zrzeszenie art. operetki waf. pod art. kierun. **S. Wolfkiewicza**, odgra operetkę w 1 akcie pt.
OSOBY: Ben-Alli Abbot T. Fajlszewski, Georgetta H. Kidańska, Lili J. Orliczówna, Garska A. Tarkiewicz, Mieczek C. Rawiczówna, Romeo S. Wolfkiewicz.
Wobec olbrzymich kosztów dzierżawy **Cony** miejsce w krzesłach parterowych **Zl. 1.50** Łoża 2 zł. Krzesło wejściowe **Zl. 1.20** gr. Galeria **75 groszy**.

Kino Teatr „Nowy”
Od soboty 1 stycznia 1 dni natępnego.
Pomimo olbrzymich kosztów wprowadz. w życie i powiększenie sceny ceny miejsc podwyższone o 10 groszy.

Na Ekranie: Największy szlager sezonu słynny na całą Polskę
film **„Kryśka Leśniczanka”**
Potężna sztuka filmowa w 10 aktach. W rolach głównych: **Lya Mara i Harry Liedtke.**
Dla młodzieży dozwolone i polecane.

Na Scenie: Wielki noworoczny program w 3-eh częściach. Część I. wesoly sketh w 1 akcie wyk. Część II. E. Czermanski hu-p. Otremski i p. Czarkowska morysya nowy repert. J. Czarkowska wesole piosenki. Zapowiadacz B. Winecki. Dyrekcji udało się zaangażować w w zupełnie nowym repertuarze **Ide Erwestowne**

w sobotę i niedziela policja sporządziła jedno bliże protokołu: 15 protokołów za zakłócenie spokoju, 8 — za opilstwo i 3 protokoły za handel w święto.

— Potajemny szynk. Pawlak Stejan (Mostowa 13) uprawiał potajemny wyszynk alkoholu, Policja sporządziła nań protokół i wraz z 13 kon fiskowanymi butelkami wódki przesała do miejscowego Urzędu akcyz i monopolu.

Z KRAJU.
(—) Śmiertelny strzał na wizycie noworocznej. W porze popołudniowej wezwano telefonicznie Pogotowie na ul. Jagiellońskiej pod nr. 11 w Warszawie, gdzie w mieszkaniu właściciela domu — p. Felicji Remsowej, będący z wizytą noworoczną znajomy jej, 39-letni Władysław Jaworski, mieszkaniec Łodzi, w przystępie silnego rozstroju nerwowego usiłował pozbawić się życia, strzelając sobie z brzoźnina w prawą skroń.

Desperata, po opatrunku, Pogotowie przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze, gdzie nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył. Powód samobójstwa — zawód miłośny.

(—) Niezwykły pogrzeb. W miejscowości Wymysłowo, w pow. toruńskim, zmarła w tych dniach tamtejsza mieszkanka niejaką Szubrychowa w 95 roku życia, która pozostawiła 131 potomstwa, a to 5 synów, 4 córki, 57 wnuków i 65 prawnuków. Tylko kilkoro z potomstwa było nieobecnych na pogrzebie, w którym wzięli udział wszyscy mieszkańcy wioski, władze gminne i właściciel tej miejscowości.

(—) Naped bandycy na kasę kolejową. Stacja kolejowa w Rawie Ruskiej była terenem zuchwałego napadu. Przed budynek kolejowy zajęły sanki, w których siedziało kilku nieznanych osobników. — W chwili tej urzędniczka, pełniąca dyżur, wyszła z lokalu kasy osobowej, z czego skorzystał bandyci, wdzierając się do środka kasy osobowej i porwując przeszło tysiąc złotych. — Bandyci umknęli z wielką szybkością, tak iż zarządzący za nimi pości nie dał żadnego rezultatu.

(—) Potworny zbrodniarz. Z Torunia donoszą: — W miejscowości Brochnowo, Leon Głowacki powiesił na drucie w swoim domu 70-letnią swą matkę.
Ośmiu jej synów było w roku 1920 głośnymi bandytami. Sześciu z nich odsiaduje kilkunastoletnie więzienie, trzech członków tej bandy zbiegło do Niemiec. Pozostały Leon uwolniony został przez sąd jako umysłowo chory. Obecnie sprawdzony przed sąd w Toruniu nie udziela żadnych wyjaśnień i odpowiedzi, udając umysłowo chorego. Oddano go pod obserwację lekarską.

ZE ŚWIATA.
(—) Franjoza liczy 40,743,000 mieszkańców. Według urzędowego spisu ludności, liczba mieszkańców Francji wynosi w r. 1926 — 40,743,851, w tem 2,498,230 cudzoziemców. W samym departamencie Sekwany mieszka 4,628,637 osób, w tem 423,784 cudzoziemców.
(—) Skarb w łachmanach nędzarza. W Paryżu znaleziono zemdlonego na ulicy żebraka, emigranta z Rosji, niejakiego Woroncowa. — Służba pogotowia układając go do ka retki zauważyła, iż płaszcz okrywają-

cy biedaka jest dziwnie ciężki i sztywny jakby posiadał pod podszewką metalowy pancerz.

Skoro Woroncowa otworzył oczy, pierwsze jego pytanie brzmiało:
— Gdzieście podzieli mój płaszcz?

— Złożony jest w magazynie szpitalnym — brzmiała odpowiedź. Chorym nie wolno mieć na sali swych własnych ubrań.

Pacjent wpadł w niezwykły gniew, począł wymyślać, że go obrabowali, więc lekarz kazal przynieść ubranie pacjenta, aby go uspokoić.

Woroncowa na widok swego skarbu, wyłatanego i poplamionego przyszedł do równowagi. Nie dowierzał jednak, czy go nie pokrzywdzono.

Rozprzył podszewkę, a na ziemię potoczyły się dziesięciorublowki w złoście.

Było ich tam na sumę kilku tysięcy rubli.

Narazie złożył pieniądze jako depozyt w kancelarii szpitalnej a po odzyskaniu zdrowia zamierza nosić je nadal pod podszewką swego płaszcza.

(—) Dorożkarz ohydny mordercą. Moskwa: od pewnego czasu w okolicach Rostowa nad Donem dokonano szeregu tajemniczych potwornych mordów.

W ciągu kilku miesięcy w różnych częściach miasta znaleziono 60 ofiar, uduszonych przez niewykrytego mordercę.

Po dłuższych poszukiwaniach policja kryminalna wykryła, iż niewyśledzonym dusicielem jest niejaki Wołdanow, dorożkarz, zamieszkały na krańcach miasta.

Od kilku lat Wołdanow wyjeżdżał dorożką przed dworzec, gdzie czekał na pasażerów. O ile przekonał się, że pasażer nie zna Rostowa, zawoził go do swego mieszkania, gdzie mordował i grabił z pomocą żony.

Widmo starca ostrzegło przed katastrofą.

Albert Jerzy Swieteny, przyrodnik i znany podróżnik węgierski, opisuje w paryskim wydawnictwie „Science occulte” niezwykle przeżycie:

Było to w Aleksandrii, w miesiącu październiku 1926 roku, około 2 godz. w nocy.

Towarzystwo nasze złożone z 6-1u osób znajdowało się w automobili, którym kierowała jedna z pań, żona sekretarza poselstwa.

Noc była ciemna, a latarnie samochodn oświetlały niewielką tylko przestrzeń.

Pędziliśmy z szybkością 90 km. na godzinę — opowiada p. S.

Nagle przed naszymi oczyma mignęła biała postać.

Widzieliśmy ją wszyscy bardzo dokładnie. Miała długą białą brodę i odziana była w świetlisty płaszcz.

Samochód, zahamowany gwałtownie, stanął i... tuż przed nami śmignął błyskawicznie pociąg.

Znajdowaliśmy się w odległości 4 metrów od toru kolejowego i gdyby nie dziwne ostrzeżenie, byłibyśmy napewno zginęli pod kołami pociągu.

Nazajutrz dopiero objaśnił nam krajowcy: iż w tem właśnie miejscu, w którym nas spotkała dziwna przygoda, zjawia się mara starca i straszy przechodniów.

Starzec ten zginął przed kilku laty pod kołami pociągu.

(—) Suchooty nie będą dziecinnie. Na uniwersytecie wiedeńskim wygłosił odczyt wobec licznego audytorjum bakterjologów uczeń światowej sławy bakterjologa prof. Krausa, lekarz chilijski Eugenio Suarez, na temat swoich doświadczeń w zakładzie paryskim Pasteura ze szczególną antytuberkuliczną, wynalazku prof. Calmette'a i prof. Guerin'a. Szczepionka ta jest stosowana do nowonarodzonych dzieci tuberkulicznych rodziców. We Francji zastosowano ten środek na 17 tysięcy dzieci tuberkulicznych rodziców, przyczem stwierdzono znakomite wyniki. Śmiertelność tych dzieci spadła do 0,7 proc. Wykiad dra Suareza wywołał wielkie zainteresowanie. Postanowiono na klinikach wiedeńskich zastosować ten środek na wielką skalę.

Zgubiono w dniu 31/XIIto godz. 7 wiecz z bryczki na drodze od III Aleji na Listeniec tęczę żółtą skóraną z psie rami wartościowemi jedynie dla właściciela. Uprasa się o zwrot za wynagrodzeniem Zebrowski Listeniec. zastrzeżenia prawne pozostawione 6

Zgubiono kołczyk korolowy w złotej oprawce pamiętkowy wprze ściu z ul. Kordeckiego na Zieloną Łaskawy znalazca otrzyma nagrodę 25 zł. za odniesienie pod adres Billewicz Zielona 31 2

Matki! Najlepszy **Sanolinowy PUDER DLA DZIECI** **DZIDZI** **KOGUTKIEM**

PUDER - DZIDZI (zrzucający czad dziecka w zdrowiu i czystości. pud. 60 groszy)

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI ul. Dąbrowskiego 6, I piętro. Przyjmuje: od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z nieograniczoną odpowiedzialnością w CZĘSTOCHOWIE, ul. Kościuszki Nr. 11. Tel. Nr. 53. podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że otrzymał od Banku Kulturowicza do Komisji sprze cukier wszelkich gatunków. Sprzedaż hurtowa (ważona) oraz majsterek mi mierzami od 1 worka waz. **CENY ŚCISLE SKALKULOWANE. WAZĄD**

OSZCZĘDNA GOSPODYNIA
UZYWA DO FARBOWANIA W DOMU TYLKO WYPROBOWANE DO LAT 50
BRAUNSA BARWNIKI DO MATERJI
Do nabycia w składach aptecznych, farb i mydlarniach. Do nabycia w składach aptecznych, farb i mydlarniach.

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY **KOGUTKIEM**

Odmrożenie Oryginalna maść „Mrozol” (z Kogutkiem), leczy odmrożenia i goi powstałe ranki. Sprzedają: Apteki i składy.

ANUSOL **HEMOROIDOM** **CZOPKI ANUSOL**
WSPRÓBOWANY I WYGDODNY SPRAWDZAJĄCY DZIAŁANIE WIERNIEMIA **LECZNICZY ŚRODEK PRZECIWKO** **HEMOROIDOM** **CZOPKI ANUSOL** PRZEWIDUJĄ TYPO—PUDERKAMISLERNI DO NASCICA WYŚWISTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH. GENERALNI PRZEDSTAWICIELE NA RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ **DOM HANDELOWY ED. KOCHI i W. BORMANN** WARSZAWA, ul. BOBROWSKIEGO 10. **UD. BOUENANT.**

DRABKI DO SWOJE ZDROWIE

BEZ KOREPETYTORA nauk: Literatury polskiej (Krytyka, streszczenie, ćwiczenia), Łaciny (tumaczenia, pre paracje), Matematyki, Fizyki, (powielania za dań, dyskusje), Historji, Geografji (akrtyki, repetytorja), Języków obcych (sam uczę ki słowniki). Wydawnictwa: „Pomoc Szkolna” T. Wajnera, Warszawa, Bielska 5-4. Żądać wazędzie. Szczegółowy katalog wysła wydawnictwo: po otrzymaniu 15 groszy znaczkami). 01

Kwiaty balowe w donach, kilofingto 17 m. 6.

Zamienie mieszkanie słoneczne na pokój z kuchnią lub pojedyncze wśródmie ścia. Wiedomość na miejscu Ostatni Grosz Krakowska 120. Śluzalec. 4377

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Józefa Korpus 1

Zgubiono książkę Kasy Chorych Kasimiera Popielow skiego 4359

Auto ciężarowe 1-2 ton nowe wynajmę Wiad. Krakowska 38 19 2

Piekarnia z całym urządzeniem blisko fabryki do wydzierżawienia Warszawa skę 97. Polowicza 1

Wycuzam kroju i szycia Dąbrowskiego 1-b. E. Gospodarkowa 4374

Potrzebny czeladnik i chłopcy do szuszerki Waly Lawe 27